

BEMOWOBIEKTYWIE

BEMOWO W OBIEKTYWIE

PRZEWODNIK JEST EFEKTEM PRACY PRZEDSTAWICIELI MŁODZIEŻOWEJ RADY DZIELNICY BEMOWO. ZOSTAŁ PRZYGOTOWANY, A NASTĘPNIE WYDANY W RAMACH REALIZACJI PROJEKTU „BEMOWO W OBIEKTYWIE – PRZEWODNIK PO BEMOWIE MŁODZIEŻOWEJ RADY DZIELNICY” FINANSOWANEGO PRZEZ URZĄD MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY.

NAJWAŻNIEJSZYM CELEM PRZEWODNIKA JEST WZMOCNIENIE IDENTYFIKACJI GIMNAZJALISTÓW BEMOWA Z MIEJSCEM, W KTÓRYM MIESZKAJĄ I JEGO DZIEDZICTWEM KULTUROWYM.

SZCZEGÓLNE PODZIĘKOWANIA NALEŻĄ SIĘ MARCIE GRUDZIŃSKIEJ, KASI SKOMOROWSKIEJ, JAŚKOWI PŁASKA I DAMIANOWI WYRZYKOWSKIEMU ZA CZAS, KREATYWNOŚĆ I WYSIŁEK, KTÓRY WŁOŻYLI W STWORZENIE TEJ PUBLIKACJI.

JOANNA PIETRASIK

SPIS TREŚCI

ZAMIĄST WSTĘPU CZYLI KILKA SŁÓW O BEMOWIE NA PODSTAWIE NONSENSOPEDII	4
HISTORIA	6
KULTURA MUSI BYĆ	10
ZIELONO MI	15
LUBISZ TO SIĘ BAWISZ	21
SENTYMENTALNE JELONKI	25

ZAMIAST WSTĘPU CZYLI KILKA SŁÓW O BEMOWIE NA PODSTAWIE NONSENSOPEDII

BEMOWO. Wojskowe osiedle, które wyrosło przy wojskowym lotnisku, niedaleko Wojskowej Akademii Technicznej i poligonu. Drugie miejsce w stolicy – obok Pragi – gdzie można dziś w ciągu dnia usłyszeć wystrzały; dawniej słychać je było regularnie. To tu jest jedyna w Warszawie taka ulica, wzdłuż której po jednej stronie przechodnie mogą poznać tajniki zbioru kapusty, a po drugiej podziwiać dorobek architektoniczny czasów PRL-u – mowa o ulicy Lazurowej. Żyją tu sympatyczni mieszkańcy odziani w dresy, z fryzurami à la globus. Chętnie pożyczą od Ciebie na czas nieokreślony komórkę tudzież portfel. Na Bemowie, o dziwo, nie działa stacja krwiodawstwa, ale spacerując w okolicy wypożyczalni Beverly Hills, możesz bezpłatnie oddać krew, zęby, a nawet samochód.

KOMUNIKACJA. Całkiem niezła. Istnieje tutaj druga linia metra. Na razie jedynie na planach, ale prawdopodobnie już nasze wnuki będą mogły podziwiać przebieg owej drugiej nitki podziemnej kolejki. Na ulicy Radiowej każdy, kto posiada samochód, może pokusić się o przygotowanie shake'a, dziury w jezdni będą tu niezwykle pomocne, a składniki na pewno dobrze wymieszane. Bemowo może się też pochwalić najmniejszym rondem w Warszawie (ulubiony punkt egzaminacyjny szkół nauki jazdy). Wszystkie drogi z niego wychodzące noszą nazwę ulicy Widawskiej. Zamawiając pizzę, warto zatem dodać, na którą godzinę ma się kierować dostawca. Bemowo to także lotnisko, miała tu powstać Nibylandia Michaela Jacksona, lecz projekt upadł, bo mieszkańcy bloków byliby pozbawieni ekscytującego widoku na wysypisko. Dojeżdżają tu tramwaje i autobusy. Odwiedzając Bemowo nie można przegapić jazdy jedyną w Warszawie linią tramwajową sunącą jednym torem poprzez slumsy i lasy.

WAŻNE OBIEKTY TURYSTYCZNE

Fort Bema – perełka na mapie Bemowa. Wybierając się tam koniecznie zaopatrzyć się w monopolowym, bowiem odosobnienie podobno źle działa na człowieka.

Bazarek przy Wrocławskiej – kupisz tu wszystko, od skarpet, koszulek D&G, po głowice jądrowe i pieczarki. Zabudowa w stylu iście azjatyckim.

Mc Donald's – tu spotykają się bemowskie pokemony w celu pochwalenia się wspaniałymi zakupami dokonanymi na wspomnianym już bazarku albo w Hali Wola.

Park Górczewska – za mało drzew, aby nazwać to parkiem, ale nie bądźmy drobiazgowi. Ławeczek jak na lekarstwo, a jeśli już znajdziesz taką, zmuszony będziesz pod wpływem presji odzianych w ortalion mieszkańców ustąpić miejsce. Na wiosnę można zafundować sobie maseczkę z błota na całe ciało.

Apartamentowiec JW – prawdziwie wielkomiejska budowla, około 18 pięter (nikomu nie chciało się liczyć). Niestety, oddzielona jest ona od chodnika trzymetrową warstwą błota. Mieszkańcy budynku podobno kopią tunel aż spod ratusza.



HISTORIA

Historia dzielnicy Bemowo jest nieodłącznie związana z bogatymi dziejami zachodnich przedmieść Warszawy. Zaczyna się już w czasach średniowiecznych, kiedy to na przełomie XIV i XV wieku na jej dzisiejszych terenach powstały wsie Groty, Chrzanów i Górcze, będące uboższymi siostrami książęcej, a później królewskiej wsi Wielka Wola. Rozwijając się osadnictwo to utworzyło stopniowo pas licznych podwarszawskich wsi. Dobra passa dla tych terenów minęła jednak w drugiej połowie XVII wieku. W czasie potopu szwedzkiego większość zabudowań uległa zniszczeniu. A i burzliwy dla Polski okres między XVIII wiekiem i pierwszą połową XIX stulecia nie oszczędził obszaru dzisiejszego Bemowo, wielokrotnie zmieniając przedmieścia Warszawy w pola ciężkich bitew (choćby walki podczas insurekcji kościuszkowskiej czy też powstania listopadowego), tym samym uniemożliwiając ich spokojny rozwój.

Dopiero mniej więcej od połowy XIX wieku wsie i tereny obecnego Bemowa zaczęły na nowo się rozwijać, głównie za sprawą drobnych folwarków, takich jak Jelonki, gdzie w 1864 roku powstała znana w całej Warszawie cegielnia Bogumiła Schneidera. Nieco później, bo w roku 1877, Jan Krystian Ulrich założył szkółkę ogrodniczą w nabytych przez siebie gruntach w Górcach, czym zachęcił innych ogrodników do inwestycji. Dzięki temu okoliczne obszary (zwłaszcza Górcze i Jelonki) na przełomie XIX i XX wieku szybko stały się warszawskim zapleczem sadowniczo-ogrodniczym.

XIX wiek to czas zaborów, co nie pozostało bez znaczenia i dla tych okolic. W latach 1883-1890 z carskiego rozkazu Warszawę otoczono podwójnym pasem fortyfikacji, który wraz z Cytadelą tworzył kompleks obronny Twierdza Warszawa. Na terenie Bemowa wybudowano cztery forty: fort IV Chrzanów, fort III Blizne, fort IIA Babice, znany także jako fort Radiowo (pierścień zewnętrzny) oraz fort P Parysów, później zwany fortem Bema (pierścień wewnętrzny). Aż do początków XX wieku obecność tychże fortów była głównym czynnikiem uniemożliwiającym dalszy rozwój terytorialny Warszawy w kierunku zachodnim, przedpola fortów musiały być bowiem niezabudowane i łatwe do obrony. Dopiero w latach 1909-1913, zgodnie z rozporządzeniem o likwidacji przestarzałych już umocnień, większość terenów obecnego Bemowa została pozbawiona militarnego charakteru.

Całkowita rozbiorcza Twierdzy Warszawa nigdy nie nastąpiła, jednak już po zakończeniu I wojny światowej bemowskie tereny stały się areną gwałtownych przemian urbanistycznych. To właśnie w dwudziestoleciu międzywojennym z inicjatywy ministra poczty Ignacego Boernera powstało nieopodal Transatlantyckiej Radiostacji Nadawczej (wybudowanej w 1922 roku) słynne osiedle łącznościowe Boernerowo (pierwsze domy oddano do użytku w 1932 roku). Wtedy też pojawiła się zabudowa w rejonie obecnej ulicy Połczyńskiej; rozbudowywały się wsie, takie jak Chrzanów czy Jelonki, w owym czasie jedne z najszybciej rozwijających się osad na tym obszarze. Zabudowa zlokalizowana wokół glinianek i cegielni Schneidera rozszerzała się, tworząc coraz dłuższe uliczki (obecne ulice Okrętowa i Sternicza). W tym samym czasie Jelonki zaczęły być postrzegane jako potencjalne miejsce na wcielenie w życie modnej wówczas idei miasta-ogrodu. Dawne pola i łąki, w tym również te należące do rodziny Schneiderów, zostały rozparcelowane i podzielone na mniejsze działki sprzedawane mieszkańcom niedalekiej Warszawy. Aby ułatwić sprzedaż wytyczono wzdłuż granic poszczególnych działek szerokie ścieżki. Ustawiono przy nich budki, w których prowadzona była sprzedaż ziemi.

Z czasem ścieżki te – często i licznie uczęszczane – zostały utwardzone, pojawiać się też zaczęło wzdłuż nich coraz więcej budynków; takie były początki na przykład ulicy Człuchowskiej, która przed wojną nosiła nazwę Żeromskiego.

Spokojne życie zostało przerwane przez wybuch II wojny światowej. Tereny Bemowa, najbardziej wysunięte na zachód Warszawy, już od 8 września były świadkami walk obronnych z nacierającą armią niemiecką. To ulicami Górczewską oraz Połczyńską (wtedy znaną jako szosa poznańska) Niemcy zamierzali wkroczyć do centrum Warszawy. Bliskość linii kolei kaliskiej oraz fakt, że szosa poznańska była najważniejszym traktem prowadzącym na zachód sprawiły, że o rejon ten toczyły się szczególnie ciężkie walki, ich wynik mógł bowiem zadecydować o szybkim zajęciu stolicy. Całe obecne Bemowo było terenem starć armii polskiej z niemiecką; wykorzystując starą, stworzoną – o ironio – przez zaborców, strukturę Twierdzy Warszawa utworzono linię obrony, w której skład wchodziły forty: Bema, Chrzanów, Blizne oraz Babice. Częściowo zniszczone już umocnienia nie mogły jednak powstrzymać nowoczesnej maszyny wojennej Niemiec, dlatego też (z wyjątkiem silnie obsadzonego fortu Bema) budowle te nie odegrały decydującej roli w obronie tej części Warszawy. Wsie, takie jak Jelonki czy Chrzanów, były miejscem polskich placówek rozpoznawczych i kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk w czasie niezwykle zaciętych walk. To właśnie na tych terenach walczyły oddziały pod dowództwem legendarnego, wówczas jeszcze podpułkownika, Leopolda Okulickiego. Warty nadmienienia jest fakt, iż polskie placówki przez te oddziały broniące Chrzanów Nowy oraz Wola (dzisiejsze tereny Jelonek Południowych) nie zostały zdobyte aż do końca obrony Warszawy, to jest do dnia 28 września 1939 roku.

Latem 1944 roku, w trakcie powstania warszawskiego i po jego upadku obszary dzisiejszego Bemowa ponownie doświadczyły okropności wojny. Wsie Jelonki i Chrzanów były świadkami exodusu ludności cywilnej wypędzonej z miasta przez Niemców.

Wtedy też zabudowa obu wsi została przez wojska niemieckie częściowo spalona.

Czasy powojenne przyniosły ze sobą wiele niezwykle istotnych zmian i gwałtowny rozwój omawianych terenów.

Już w roku 1951 obszary Bemowa znalazły się w granicach Warszawy i zostały włączone do dzielnicy Wola. W tym samym roku otwarto Wojskową Akademię Techniczną, jedną z najlepszych uczelni technicznych w Polsce, która do dziś kształci kadry zarówno wojskowych, jak i cywilnych inżynierów. Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte to czas podporządkowania większej części obszarów dzisiejszego Bemowa potrzebom militarnym.

Wówczas powstało tu wielkie lotnisko wojskowe oraz towarzyszące mu zespoły koszar wraz z poligonem, budowano również służbowe mieszkania dla oficerów i żołnierzy.

Również na początku lat pięćdziesiątych (1952) miało miejsce jedno z ciekawszych przedsięwzięć architektonicznych w historii dzielnicy, to jest budowa osiedla dla kilku tysięcy radzieckich robotników pracujących przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. Osiedle to otrzymało nazwę „Przyjaźń” i – pilnie strzeżone oraz ogrodzone drutem kolczastym – było poniekąd oddzielnym miasteczkiem. Złożone ze 180 kolorowych, drewnianych domków, przywiezionych z okolic Kętrzyna, służyło radzieckim budowniczym do roku 1955, do zakończenia prac przy PKiN. Następnie, decyzją władz Warszawy zostało oddane do użytku studentom, zmieniając się w wielkie miasteczko akademickie aż do dziś pełniące swą funkcję.

Do połowy lat siedemdziesiątych niewiele zmieniało się w krajobrazie Bemowa. Dopiero decyzja o budowie wielkiego zespołu osiedli mieszkalnych przyniosła ze sobą nowy układ architektoniczny tych terenów. Powstały osiedla: Groty (1973-1975, jedyne duże osiedle domków jednorodzinnych wybudowane w tamtym czasie na Bemowie), Bemowo (1977-1980, na terenie należącym wcześniej do lotniska), Jelonki (1973-1977), Lazurowa (1976-1980), Górczewska (1977-1980), Górcze Mieszkaniowe (1982-1987).

Transformacja ustrojowa i lata dziewięćdziesiąte przyniosły ze sobą zmiany administracyjne. W 1994 roku wraz z nową strukturą organizacyjną miasta stołecznego Warszawy powstała gmina Bemowo, tym samym po ponad 40 latach tereny te oddzieliły się od Woli.

Pojawiło się wiele nowych inwestycji, powoli zmieniała się też infrastruktura. Zapewne najsłynniejsze w tamtym czasie okazało się otwarcie pierwszego w Polsce hipermarketu HIT; został on zlokalizowany przy ulicy Górczewskiej, klienci przyjeżdżali tu z całej Warszawy i szybko stał się on najbardziej obleganym sklepem w stolicy.

W 2001 roku został wybudowany bemowski ratusz, jeden z najnowocześniejszych w stolicy. W 2002 roku wraz z nowym podziałem administracyjnym Warszawy Bemowo stało się dzielnicą.

KULTURA MUSI BYĆ

„KOLORADO”

Jest to bez wątpienia warta wspomnienia propozycja skierowana do najmłodszych Warszawiaków, bo mimo iż „Kolorado” liczy sobie już kilkanaście lat, nadal jest ciekawą alternatywą nawet dla otwieranych w ostatnich latach w całej stolicy nowoczesnych obiektów tego typu. Ten gigantyczny plac zabaw, mieszczący się w wybudowanym w latach pięćdziesiątych budynku, w którym znajdowało się niegdyś kino, oferuje dzieciom szeroką gamę zjeżdżalni, duży basen z piłeczkami, ścianę wspinaczkową, materace do skakania i różnego typu automaty do gry. Gdy dziecko się bawi, rodzice mogą odpocząć przy kubku kawy lub herbaty w miłej kafejce znajdującej się tuż obok miejsca harców ich pociech.

Pół żartem, pół serio można nawet powiedzieć, że „Kolorado” wychowało całe bemowskie pokolenie lat dziewięćdziesiątych, pod czym podpisać się mogą również autorzy tegoż przewodnika.

WYPOŻYCZALNIA TOTTAL VIDEO

Dla wielu bemowskich kinomanów jest to miejsce kultowe, pełne oldschool’owego klimatu. Działająca od kilkunastu lat w niewielkim bloku przy ulicy Rozłogi, tuż obok dawnego marketu Rema 1000, wideoteka ta jest skansenem polskiej kultury kinowej przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Na ścianach wiszą gigantyczne postery klasyki światowej kinematografii, można znaleźć tu kasety wideo będące równolatkami samej wypożyczalni, a tuż obok znajdują się regały z najnowszymi pozycjami na DVD – historia spotyka się tu z teraźniejszością, tworząc niepowtarzalną atmosferę, którą trudno odnaleźć w „plastikowych”, sieciowych wideotekach. Szeroki wybór filmów idzie w parze z filmową wiedzą właściciela wypożyczalni, który zawsze chętnie doradzi i podyskutuje o kinie i tematach z nim związanych. Bez wątpienia jest to miejsce, które każdy szanujący się kinoman powinien odwiedzić, będąc na Bemowie.

BEMOWSKIE CENTRUM KULTURY ART.BEM

Jest to jedna z najnowocześniejszych palcówek tego typu w całej Warszawie. Ulokowana obok szkoły na ulicy Konarskiego, w nowoczesnym, o nieco kosmicznym wyglądzie budynku, od ponad trzech lat stanowi niekwestionowane centrum kulturalne naszej dzielnicy. Art.bem oferuje niezwykle bogaty wybór zajęć oraz kursów tematycznych

związanych z szeroko pojętą sztuką: odbywają się tu warsztaty filmowe, lekcje nauki tańca (zarówno klasycznego, jak i nowoczesnego), zajęcia muzyczne (gitara, perkusja, fortepian, bębny), warsztaty modelarskie, teatralne, dziennikarskie, informatyczne oraz plastyczne. Dosłownie każdy może tu znaleźć coś dla siebie, bowiem centrum kieruje swą ofertę do wszystkich grup wiekowych, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż tuż obok tak młodzieżowych dyscyplin jak nauka tańca nowoczesnego i modelarstwo odbywają się zajęcia grupy teatralnej dla dorosłych czy literackie warsztaty dla seniorów.

W art.bem odbywa się wiele ciekawych koncertów, również tych okolicznościowych. Jest tu miejsce zarówno dla muzyki klasycznej, jak i folkowej czy też rockowej, a efektem jest zawsze wypełniona po brzegi sala. Występują tu wykonawcy doskonale znani z polskiej, i nie tylko, sceny teatralnej oraz kabaretowej. W Centrum często organizowane są także pokazy filmowe.

W ramach chwili wytchnienia po wszystkich atrakcjach zawsze można wygodnie usiąść w kąciku kawiarniano-prasowym lub też skorzystać z bezprzewodowego internetu.

Art.bem to z pewnością jeden z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie Bemowa – prawdziwe centrum kultury i rozrywki na miarę XXI wieku.

LODOWISKO

Otwarte zostało na początku grudnia 2008 roku, a zatem jest to absolutna nowość w naszej dzielnicy. Dotychczas bemowscy amatorzy jazdy na łyżwach musieli zadowolić się lodowiskiem znajdującym się na terenie centrum handlowego Wola Park. Teraz jednak Bemowo jest jedną z nielicznych dzielnic posiadających własne, na dodatek zadaszone i nowoczesne, duże lodowisko, z którego mogą korzystać wszyscy Warszawiacy; nie jest bowiem tajemnicą, iż przyjeżdża tu coraz więcej mieszkańców innych dzielnic. Lodowisko chronione jest przez wielki namiot i dlatego też ma i tę zaletę, że będzie otwarte nie tylko w sezonie zimowym, ale również w jesienią, a nawet wczesną wiosną (aparatura chłodząca jest w stanie utrzymać lód w temperaturze otoczenia nie przekraczającej 16°C). Obiekt położony jest przy skrzyżowaniu ulic Górczewskiej i Powstańców Śląskich, tuż obok ratusza.

BEMOWSKIE CZYTELNI I BIBLIOTEKI

Na Bemowie znajduje się sieć czytelni i bibliotek, z których może korzystać każdy mieszkaniec naszej dzielnicy. Wystarczy karta z osobistym kodem kreskowym; jedna karta zapewnia dostęp do zasobów wszystkich tych placówek. Oprócz książek i czasopism można wypożyczyć filmy na DVD/VHS oraz programy i gry komputerowe oraz gry planszowe, w obiektach tych znajdują się także darmowe kawiarenki internetowe. Dzięki bogatym

STYCZEŃ
09

01 czw
02 pt
03 sob
04 ndz
05 pon
06 wt
07 śr
08 czw
09 pt
10 sob
11 ndz
12 pon
13 wt
14 śr
15 czw

16 pt
17 sob
18 ndz
19 pon
20 wt
21 śr
22 czw
23 pt
24 sob
25 ndz
26 pon
27 wt
28 śr
29 czw
30 pt
31 sob

i ciekawym zbiorom nasze czytelnie i biblioteki są niezwykle interesującą propozycją dla wszystkich bibliofilów i kinomaniaków, niezależnie od wieku i gustów. W czytelniach odbywają się również spotkania z ludźmi kina, literatury i sztuki.

AMFITEATR W PARKU GÓRCZEWSKA

Działający od kwietnia 2008 roku Amfiteatr Bemowo jest zapewne jednym z największych przedsięwzięć architektonicznych naszej dzielnicy w ciągu ostatnich kilku lat.

Wybudowany tuż obok kortów tenisowych, naprzeciw tzw. Łysej górki, jest obiektem, z którym może konkurować jedynie wolski amfiteatr w Parku Sowińskiego. Nowoczesny projekt i założenie wodno-parkowe wchodzące w jego skład nadają całemu miejscu wyjątkowy wygląd i klimat wielkomiejskiego parku w środku zielonego osiedla na przedmieściach, jakim są Jelonki. Nieco futurystyczny wygląd zadaszienia dał impuls do powstania sympatycznej nazwy Amfiteatru; przez wielu – przede wszystkim młodych mieszkańców – został on bowiem ochrzczony mianem „Sydney”. Mimo krótkiego okresu działalności miejsce to było już świadkiem wielu wydarzeń kulturalno-rozrywkowych, które przejdą do historii naszej dzielnicy. Wystarczy wspomnieć transmisje meczy polskiej reprezentacji na Euro 2008. Podczas kilku czerwcowych dni Amfiteatr zamienił się w stadion piłkarski oblegany przez mieszkańców Bemowa – swym gorącym dopingiem przewyższali oni nawet tych kibiców, którzy byli wtedy obecni na niemieckich stadionach.

Bemowski amfiteatr był miejscem wielu już koncertów tak znanych wykonawców, jak Brathanki, Fisz, Emade, Robert Waglewski, Kasia Cerekwica czy Kate Ryan, gromadząc tłumy słuchaczy z Bemowa i sąsiednich dzielnic.

Wraz z placem zabaw w Forcie Bema i Bemowskim Centrum Kultury art.bem, Amfiteatr Bemowo w Parku Górczewska jest miejscem, który czyni naszą dzielnicę niezwykle bogatą w nowoczesne i atrakcyjne obiekty kulturowo-rozrywkowe.

LUTY
09

01 ndz
02 pon
03 wt
04 śr
05 czw
06 pt
07 sob
08 ndz
09 pon
10 wt
11 śr
12 czw
13 pt
14 sob
15 ndz

16 pon
17 wt
18 śr
19 czw
20 pt
21 sob
22 ndz
23 pon
24 wt
25 śr
26 czw
27 pt
28 sob





ZIELONO MI

PARK PRZY ULICY OBROŃCÓW TOBRUKU

Szukając miłego miejsca na spacer, warto wziąć pod uwagę park przy ulicy Obrońców Tobruku. Doskonały teren, by pospacerować czy to z przyjaciółmi, czy z psem. Krajobraz umiła widok kanału, w którym wprawdzie nie polecam się kąpać, ale który przynajmniej nie razi swoją wonią, a przechadzkę urozmaica kilka drewnianych mostków.

Osoby na obcasach nie muszą się martwić – przy kanale biegnie czerwona, betonowa ścieżka.

Dla osób bardziej aktywnych... Z betonową ścieżką sąsiaduje ścieżka rowerowa. Niestety jest z kostki, więc nie ma co liczyć na spokojną jazdę. Ponadto ścieżka nie jest zbyt długa, oplata tylko park. Jeśli chcemy wybrać się dalej, możemy wjechać w głąb parku, z którym połączony jest fort. Tam już lepiej spisuje się rower do jazdy terenowej.

MARZEC
09

01 ndz
02 pon
03 wt
04 śr
05 czw
06 pt
07 sob
08 ndz
09 pon
10 wt
11 śr
12 czw
13 pt
14 sob
15 ndz

16 pon
17 wt
18 śr
19 czw
20 pt
21 sob
22 ndz
23 pon
24 wt
25 śr
26 czw
27 pt
28 sob
29 ndz
30 pon
31 wt



Na wałach fortu można także w cieplejsze dni się poopalać bądź urządzić piknik, ale uwaga: wieczorami teren patroluje policja konna.

Mamy problem z młodszym marudzącym rodzeństwem? Już nie. Niedługo pojawi się tu również plac zabaw. Obserwując budowę, zapowiada się ciekawie.

PARK GÓRCZEWSKA

Po długiej budowie, podczas której większość terenu wyglądała jakby była miejscem wykopalisk, park został oddany w ręce ludzi.

Co możemy tam dziś znaleźć? Oprócz Amfiteatru, który niewątpliwie jest główną atrakcją tego miejsca, sporo górek, boisko do piłki nożnej, a także korty tenisowe. W słynnym Amfiteatrze Bemowo od czasu do czasu organizowane są różne imprezy, lecz gdy nie dzieje się tam nic, wejść do środka nie można, dzielnica postarała się i o ochronę. Zawsze można jednak przysiąc nieopodal

KWIECIEŃ
09

01 śr
02 czw
03 pt
04 sob
05 ndz
06 pon
07 wt
08 śr
09 czw
10 pt
11 sob
12 ndz
13 pon
14 wt
15 śr

16 czw
17 pt
18 sob
19 ndz
20 pon
21 wt
22 śr
23 czw
24 pt
25 sob
26 ndz
27 pon
28 wt
29 śr
30 czw

i wsłuchać się w szum wody. No, niezupełnie zawsze. Zimą wody nie ma w żadnej postaci, nic nie szumi, nie należy też liczyć na ślizgawkę (na łyżwy trzeba udać się kilkaset metrów dalej na nowopowstałe lodowisko).

Dużą zaletą są za to na pewno górki. Przy odrobinie szczęścia, mroźnej i śnieżnej zimie można liczyć na dobrą zabawę na sankach. Latem teren jest idealny na przejażdżki rowerowe i gry zespołowe ze znajomymi.

Rzucające się w oczy minusy? To niestety stosunkowo mała liczba miejsc do siedzenia. Chyba, że weźmiemy pod uwagę trawę, tej jest pod dostatkiem. Jeśli natomiast chodzi o ławki, to bywa, że trzeba o nie wręcz walczyć – kto pierwszy ten lepszy.

To miejsce, jak każde, ma swoje uroki. Na pewno docenimy je, gdy stojąc na jednej górek i patrząc na zachód słońca, uda nam się zapomnieć, że żyjemy w betonowej dżungli.

MAJ
09

01 pt
02 sob
03 ndz
04 pon
05 wt
06 śr
07 czw
08 pt
09 sob
10 ndz
11 pon
12 wt
13 śr
14 czw
15 pt

16 sob
17 ndz
18 pon
19 wt
20 śr
21 czw
22 pt
23 sob
24 ndz
25 pon
26 wt
27 śr
28 czw
29 pt
30 sob
31 ndz

KLUB KARUZELA

Historia klubu sięga 1955 roku, kiedy teren osiedla „Przyjaźń” został oddany do dyspozycji warszawskich studentów. Na potrzeby młodych ludzi powołano wówczas do życia Centralny Klub Akademicki Karuzela. Karuzela szybko stała się jednym z najprężniej działających centrów studenckiego życia w stolicy w czasach PRL-u. I przez wielu do dziś uważana jest za miejsce kultowe, chociaż przyznać należy, że w wyniku pojawienia się w ciągu ostatnich kilkunastu lat nie małej liczby podobnych miejsc w centrum Warszawy klub nabrał bardziej lokalnego charakteru.

Obecnie organizowane są tu między innymi koncerty, które cieszą się zainteresowaniem nie tylko studentów, ale i mieszkańców okolicznych osiedli.

CINEMA CITY BEMOWO

Jest to do tej pory jedyny multipleks na Bemowie, działa nieprzerwanie od ponad siedmiu lat. Znajduje się tu nie tylko 11 sal kinowych, ale również kręgielnia „Hokus Pokus”, salon gier oraz pub i kawiarnia. Obecność wszystkich tych atrakcji pod jednym dachem sprawia, iż w piątkowe i weekendowe wieczory wielu mieszkańców Bemowa i sąsiednich Bielan wybiera to miejsce, by mile spędzić wolny czas na obejrzeniu ciekawego filmu, rozegraniu kilku partii kręgli czy też rozmowie ze znajomymi przy pubowym stoliku. Jednocześnie kompleks ten z racji swego położenia nie jest aż tak zatłoczony, jak jego odpowiedniki w centrum miasta, co z pewnością również należy do jego zalet.

PLAC ZABAW W FORCIE BEMA

Otwarty ostatnio, gigantyczny plac zabaw dla najmłodszych zyskał sobie już miano bemowskiego Disneylandu (miał go tu kiedyś, na Bemowie stworzyć dla nas Michael Jackson). Zlokalizowana w dotychczas nieco zapomnianym forcie Bema, jest to atrakcja w zasadzie nie mająca konkurencji w Warszawie. Miłośnicy fortyfikacji, którzy przez dłuższy czas nie odwiedzali fortu mogą być mocno zdziwieni, gdyż puste przestrzenie wypełnione są obecnie różnymi zjeżdżalniami, mostkami, huśtawkami i innym sprzętem obleganym przez dzieci z Bemowa i innych dzielnic Warszawy. Co ważne, cała „zabawowa instalacja” jest idealnie wkomponowana w otoczenie – wszystkie konstrukcje nawiązują swym wyglądem do natury, stąd kolorystyka utrzymana

CZERWIEC
09

01 pon
02 wt
03 śr
04 czw
05 pt
06 sob
07 ndz
08 pon
09 wt
10 śr
11 czw
12 pt
13 sob
14 ndz
15 pon

16 wt
17 śr
18 czw
19 pt
20 sob
21 ndz
22 pon
23 wt
24 śr
25 czw
26 pt
27 sob
28 ndz
29 pon
30 wt

w przyjemnych zielonawo-ziemnych barwach. Bez wątpienia opisywany plac zabaw to hit dla najmłodszych mieszkańców naszej dzielnicy, popularność, jaką już zdążył zdobyć, sprawia, że nasza rekomendacja nie jest konieczna.

KLUBY: „NOWY” I „JOGI”

Oba kluby już na stałe wpisały się w krajobraz Jelonek Północnych i Południowych. Od wielu lat organizowane są tu bowiem przedsięwzięcia o charakterze rozrywkowym i kulturalnym. W klubach odbywają się lekcje tańca („Nowy”) i karate („Jogi”), a także okolicznościowe, kameralne koncerty i spotkania (np. koncerty wigilijne czy patriotyczne); imprezy te cieszą się dużą popularnością zwłaszcza wśród starszych mieszkańców Bemowa. I choć niektórym może się wydawać, że działalność klubów trąci myszką, dla wielu jest to ostoja tradycyjnego „jelonkowskiego” klimatu, niestety coraz mniej dającego się odczuć na naszym osiedlu.

LIPIEC
09

01 śr
02 czw
03 pt
04 sob
05 ndz
06 pon
07 wt
08 śr
09 czw
10 pt
11 sob
12 ndz
13 pon
14 wt
15 śr

16 czw
17 pt
18 sob
19 ndz
20 pon
21 wt
22 śr
23 czw
24 pt
25 sob
26 ndz
27 pon
28 wt
29 śr
30 czw
31 pt



SENTYMENTALNE JELONKI

Część czytelników może w tym miejscu zapytać, czemu oddzielny rozdział poświęcony jest wyłącznie jednemu osiedlu.

Cóż, Bemowo jest dzielnicą wielu, większych lub mniejszych, osiedli; każde z nich ma własną historię i koloryt, jednak to właśnie Jelonki okazały się najbardziej rozpoznawalną i charakterystyczną częścią naszej dzielnicy, nie tylko wśród jej mieszkańców, ale i wszystkich warszawiaków. Dobrze znając charakter Jelonek, ich sławę w stolicy, a jednocześnie mieszkając tu od urodzenia, piszący ten przewodnik postanowili przedstawić je od sentymentalnej strony, jako nastrojową wizytówkę Bemowa.

Z góry dziękujemy mieszkańcom innych, także barwnych i ciekawych, bemowskich osiedli za wyrozumiałość i zapraszamy do odwiedzenia legendarnych już jelonkowskich zakątków.

SIERPIEŃ
09

01 sob
02 ndz
03 pon
04 wt
05 śr
06 czw
07 pt
08 sob
09 ndz
10 pon
11 wt
12 śr
13 czw
14 pt
15 sob

16 ndz
17 pon
18 wt
19 śr
20 czw
21 pt
22 sob
23 ndz
24 pon
25 wt
26 śr
27 czw
28 pt
29 sob
30 ndz
31 pon

HALA WOLA

Ciesząca się niesłabnącym powodzeniem od ponad 28 lat wśród kolejnych pokoleń mieszkańców Bemowa Hala Wola jest już niemal instytucją. Uruchomiono ją w lipcu 1980 roku, przez całe lata osiemdziesiąte była to najlepiej zaopatrzona hala targowa w całej Warszawie, przyciągała więc tłumy klientów ze wszystkich dzielnic stolicy. Obecnie z racji silnej konkurencji hipermarketów i centrów handlowych nie jest już to miejsce o ogólnowarszawskim charakterze, lecz nadal stanowi jeden z najważniejszych punktów handlowych Bemowa, co dobrze widzę każdego późnego popołudnia kiedy to przed kasami ustawiają się długie kolejki mieszkańców okolicznych osiedli, przede wszystkim Jelonek. Hala Wola słynie głównie z tego, że pod jednym dachem można tam załatwić kilka spraw na raz. Oprócz rozmaitych sklepów jest tu bowiem punkt krawiecki, bileteria, fryzjer, cukiernia, dwa banki, fotograf, pralnia, punkt lotto, kawiarenka internetowa, a nawet niedawno otwarty oddział Poczty Polskiej. Specjalnością Hali Wola, chwaloną przez mieszkańców Jelonek, jest zawsze świeże, pieczone na miejscu pieczywo i niezwykle bogaty wybór wędlin oraz nabiału, po które to produkty są zawsze największe kolejki. W Hali i wokół niej zawsze coś się działo, nigdy nie była to pusta przestrzeń. Jeżeli nawet wewnątrz nie kłębiły się tłumy, zawsze ktoś przechadzał się po przylegającym do Hali, równie kultowym co sam sklep, bazarku lub też stołował się w nieśmiertelnej małej gastronomii, z barem „Grażka” na czele. Raz na jakiś czas organizowano tu nawet minifestyny skierowane do najmłodszych i choć niektórzy mogliby uważać je za imprezy tandetne, z pewnością budowały one lokalne więzi, zawsze bowiem można było wypatrzeć znajome twarze sąsiadów oraz przyjaciół i w oparach pieczonych kiełbasek zamienić z nimi spokojnie parę słów. To właśnie ta „lokalność” Hali jest jej największą siłą – mimo iż pracuje w niej kilkaset osób, każdy mieszkaniec Bemowa czuje się tu tak, jakby odwiedzał malutki sklepik osiedlowy, w którym wszystkie półki zna na pamięć.

Różnorodność oraz nowoczesność, a zarazem „swojskość” i bliskość Hali czynią z niej więc miejsce całkowicie niepowtarzalne, jeden z ostatnich bastionów warszawskiego pojęcia lokalnej tożsamości.

WRZESIEŃ
09

01 wt
02 śr
03 czw
04 pt
05 sob
06 ndz
07 pon
08 wt
09 śr
10 czw
11 pt
12 sob
13 ndz
14 pon
15 wt

16 śr
17 czw
18 pt
19 sob
20 ndz
21 pon
22 wt
23 śr
24 czw
25 pt
26 sob
27 ndz
28 pon
29 wt
30 śr



ZAPIEKANKI U GRAŻYŃKI

Tuż obok hali, w tym samym pawilonie co papierosy, od lat znajduje się punkt pani Grażynki.

W kolejce można spotkać bankiera, znajomych ze szkoły i sąsiadkę, którzy czekają na to, aby zjeść zapiekankę za 5,50 albo kebaba za 7. Pani Grażynka to sympatyczna kobieta, która z mężem szybko was obsłuży.

GÓRKI

Znajdują się w Parku Górczewska, są tu od kiedy istnieje osiedle Jelonki, bo usypano je z pozostałości materiałów budowlanych. Okazało się bowiem, że tony rozmaitych kabli, kawałków płyt betonowych i gruzu nie zostały wykorzystane, postanowiono więc zrobić z nich użytek – usypano trzy duże góry, które pokryte ziemią szybko obrosły trawą i dziś już stanowią integralną część krajobrazu.

PAŹDZIERNIK

09

01 czw

02 pt

03 sob

04 ndz

05 pon

06 wt

07 śr

08 czw

09 pt

10 sob

11 ndz

12 pon

13 wt

14 śr

15 czw

16 pt

17 sob

18 ndz

19 pon

20 wt

21 śr

22 czw

23 pt

24 sob

25 ndz

26 pon

27 wt

28 śr

29 czw

30 pt

31 sob

W świadomości mieszkańców bardzo szybko zielone zwały gruzu stały się sympatycznymi górkami. Najbardziej do gustu przypadły oczywiście jelonkowskiej dzieciarni, awansując do roli miejsca całorocznych zabaw. Szczególnie oblegane są zimą, kiedy to zamieniają się w tory saneczkowo-snowboardowo-narciarskie. W czasie ferii i dni wolnych radosne okrzyki i śmiechy rozlegają się tu od wczesnych godzin rannych aż do wieczora, gdy zmarznięte już dzieciaki wracają do swych domów.

Ciekawym zjawiskiem jest również wymyślone przez najmłodszych mieszkańców Jelonek nazewnictwo owych trzech wzniesień: górka najbliżej kortu tenisowego otrzymała nazwę Łysej z racji tego, iż na jej szczycie nigdy na dłużej nie zdołała zakorzenić się trawa, zostawiając na wierzchu odkrytą, szarą ziemię. Górka znajdującą się najbliżej kościoła została ochrzczona mianem Kościelnej, co nie było chyba zbyt oryginalne i zaskakujące, ale miało topograficzne źródło. Natomiast górka położona najdalej na północ zawsze była nazywana Górką Czumy, znajdowała się bowiem najbliżej ulicy Waleriana Czumy.

MAŁPI GAJ

Pod tą nieco zoologiczną i egzotyczną nazwą kryje się kawałek lasu będący niegdyś częścią poligonu wojskowego. Oddany w latach dziewięćdziesiątych społeczności całego Bemowa, szybko stał się miejscem licznie odwiedzanym przez spragnionych kontaktu z naturą mieszkańców pobliskich osiedli, szczególnie młodzież. Na pierwszy rzut oka nie ma tu nic specjalnego, po prostu spory obszar lasu poprzecinany drózkami i małymi polanami – ot, zwyczajny teren spacerowy na obrzeżach miasta. Jednakże gdy poszukamy trochę dokładniej, można tu znaleźć militarne pozostałości po dawnym poligonie. Jest tu więc wojskowy tor przeszkód, na którym większość odwiedzających mniej lub bardziej udatnie sprawdza swą sprawność, wraki czołgu i transportera opancerzonego, rowy przeciwczołgowe i resztki bunkrów. Ten militarny charakter i potencjał terenu docenili ludzie bawiący się w paintball i ASG. W każdą niedzielę Małpi Gaj do późnego popołudnia zamienia się w pole bitwy dla dziesiątek „żołnierzy” różnych jednostek rozgrywających swoje „gry wojenne”. Klimat tego miejsca może oddać scena, jakiej absolutnie nie można być świadkiem gdziekolwiek indziej: starsza pani spokojnie spaceruje z psem wzdłuż rowu, w którym oddział „komandosów” szykuje się na szturm pozycji nieprzyjaciela – oto prawdziwy bemowski Małpi Gaj.

LISTOPAD
09

01 ndz
02 pon
03 wt
04 śr
05 czw
06 pt
07 sob
08 ndz
09 pon
10 wt
11 śr
12 czw
13 pt
14 sob
15 ndz

16 pon
17 wt
18 śr
19 czw
20 pt
21 sob
22 ndz
23 pon
24 wt
25 sr
26 czw
27 pt
28 sob
29 ndz
30 pon



KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. BOGURODZICY MARYI

Z kościołem tym wiąże się niezwykle ciekawa historia. Zanim bowiem wybudowano obecny budynek, przez całe lata osiemdziesiąte kościół istniał w specyficznej formie. Komunistyczny rząd nie zgadzał się bowiem na budowę drugiego już na Jelonkach kościoła, a wierni z parafii Bogurodzicy Maryi nie zamierzali się poddać. Organizowali zatem msze święte... na wolnym powietrzu. Koło Kościelnej górki przez długi czas co niedzielę, niezależnie od pory roku, odbywały się msze polowe, z przenośnym ołtarzem i krzyżem ustawianym przed wiernymi. Jednocześnie wierni i księża nieustannie prowadzili działalność mającą na celu zbudowanie przynajmniej prowizorycznego budynku, który mógłby pomieścić parafian z Jelonek Północnych.

Po wielu staraniach udało się to osiągnąć. Pod koniec lat osiemdziesiątych powstał blaszany, jednopiętrowy pawilon. Jego niecodzienny wygląd był oczywiście wymuszone przez czas i okoliczności, ale to właśnie fakt, iż mimo wszelkich trudności mieszkańcom Jelonek udało się go zbudować sprawił, że ów blaszany kościółek na trwałe wpisał się w historię nie tylko naszego osiedla, ale i całej Warszawy.

GRUDZIEŃ
09

01 wt
02 śr
03 czw
04 pt
05 sob
06 ndz
07 pon
08 wt
09 śr
10 czw
11 pt
12 sob
13 ndz
14 pon
15 wt

16 śr
17 czw
18 pt
19 sob
20 ndz
21 pon
22 wt
23 śr
24 czw
25 pt
26 sob
27 ndz
28 pon
29 wt
30 śr
31 czw

Gdy w latach pięćdziesiątych wzniesiono obecny, murowany kościół, pawilon w niezmienionej formie przez wiele lat służył jako... salon meblowy, a od kilku miesięcy mieści się w nim kawiarenka parafialna. Dziś jego blaszany charakter należy już do przeszłości, jakiś czas temu przeprowadzono bowiem generalny remont budynku.

PUBLIKACJA JEST CZĘŚCIĄ PROJEKTU „**BEMOWO W OBIEKTYWIE – PRZEWODNIK PO BEMOWIE MŁODZIEŻOWEJ RADY DZIELNICY**” FINANSOWANEGO PRZEZ URZĄD MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY.

ZA TREŚĆ PUBLIKACJI ODPOWIADA FUNDACJA CIVIS POLONUS, POGLĄDY W NIEJ WYRAŻONE NIE ODZWIERCIEDLAJĄ OFICJALNEGO STANOWISKA MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY.

FUNDACJA
CIVIS
POLONUS



Miasto
Stołeczne
Warszawa

WYDAWCA:

FUNDACJA CIVIS POLONUS

TEL: 22 498 88 58, 505 002 964, 512 033 678, 501 870 475

BIURO FUNDACJI: UL. KREDYTOWA 4 M. 18, 00-062 WARSZAWA

E-MAIL: FUNDACJA@CIVISPOLONUS.ORG.PL

WWW.CIVISPOLONUS.ORG.PL

DRUK:

QLCO AGENCJA REKLAMOWO-WYDAWNICZA

UL. HIPOLITOWSKA 94, 05-074 HALINÓW

WWW.QLCO.COM.PL

PRZEDRUK MATERIAŁÓW FUNDACJI CIVIS POLONUS W CAŁOŚCI LUB CZĘŚCI MOŻLIWY JEST WYŁĄCZNIE ZA ZGODĄ FUNDACJI.

COPYRIGHT BY FUNDACJA CIVIS POLONUS, WARSZAWA 2008

FUNDACJA CIVIS POLONUS DZIAŁA OD 2004 ROKU. JEJ CELEM JEST ROZWIJANIE POSTAW OBYWATELSKICH UMOŻLIWIAJĄCYCH JEDNOSTKOM KREOWANIE ŚWIATA, W KTÓRYM ŻYJĄ.

NASZYM ZDANIEM DOBRE PAŃSTWO JEST WSPÓLNOTĄ OTWARTYCH, KOMPETENTNYCH, ZAANGAŻOWANYCH OBYWATELI.

OTWARCI TO LUDZIE LUBIĄCY INNYCH, WRAŻLIWI, UFNIE, UMIEJĄCY BUDOWAĆ WIĘZI MIĘDZYLUDZKIE.

KOMPETENTNI OBYWATELE TO TACY, KTÓRZY ZNAJĄ SWOJE UPRAWNIENIA, WIEDZĄ, JAK Z NICH KORZYSTAĆ. TO PARTNERZY ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ, A NIE JEJ PETENCI.

ZAANGAŻOWANI CZYLI WIERZĄCY W TO, ŻE ICH UDZIAŁ W ŻYCIU WSPÓLNOTY MA SENS, TROSZCZĄCY SIĘ O JEJ STAN ORAZ PRZYSZŁOŚĆ, GOTOWI DO BRANIA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SIEBIE I INNYCH.

WWW.CIVISPOLONUS.ORG.PL